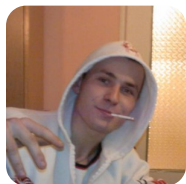


Kiedys – fudi

Kiedys było lepiej tak się mówi
Lecz nie warto narzekać na ludzi
Bo to wszystko zależy od Ciebie
W jakim świetle widzisz siebie
Teraz udostępnianie opanowane nas
To przez fb tracimy czas
Kiedy ludzie wreszcie ruszą mózgiem
Aby nie zapanowało to kiedyś nami ;p
Ruszając czasem trochę wstecz
Wspominam czasy gdzie nie działa net
Dzieciństwo było wtedy debest
Kiedyś, lawka, boisko wakacji czas,
Spędzał sen z powiek niczym słońca blask
Wypadki na działki picie na trzepaku
Dyskoteki w remizie
To był czas na spidzie
Wagarowanie wraz z kolegami
Umilaliśmy sobie czas z lokmenami
W uszach grała liroya muzyka
Do dziś jest przecież to klasyka
Dawne czasy kilka lat temu
Polowa z was nie zrozumie czemu
Ubiegamy się za latami 90tymi
Kiedy ludzie bez neta jakos żyli
Co było proste, łatwe i bez kitu
Ludzie nie narzekali że nie ma kwitu
Teraz obsesyjnie gonia za kasą
Pojebana biznes ES klasa

Dawne czasy- na patyku kiełbasy
Kiedyś śpiewanie to nie te co na ekranie
Duże ognisko i jego ciepły żar
Scalał niegdyś wielką ilość par
Kiedyś przyjaciel to teraz wróg
Zabiłby, zdeptał gdyby tylko mógł
Szczere wyznania dziś zwą się zaczepianiem

Trzeba byc twardym,zimnym oschlým draniem
Kobiety cięte języki posiadają
Zamiast uśmiechu,gumę w buzi mają
Na przejściu dla pieszych same przygłupy
Wolą przeklinac i isc na zakupy
Po co pomagać,ręce w dobroć wsadzać
Lepiej na docinki sie tutaj nie narażać
Takie to życie w dwudziestym pierwszym wieku
Pamietaj jednak o czlowieku !
To miłosc wskazuje właściwą drogę
Tyle lub aż tyle poradzić Ci mogę



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych